Rok XVI. Nr. 293. Sroda 23 grudnia 1925 roku Cena numeru 15 groszy.

CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 groszy, w tekście i nadesłane 35 groszy, za tekstem 15 groszy. Drobne ogłoszenia po 5—10 groszy za wyraz. Najmniej 1 złoty. Matrymonialne 15 gr. za wyraz. Tłustym drukiem po dwójnie. Zagraniczne 100 proc drożej.

W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny, gospodarczy i literacki.

Adres dla listów i depesz: „ISKRA", Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.

Prenumerata wynosi:

zł. 2,50

Z odnoszeniem miesięcznie: zł. 3.

W Zagłębiu poza Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową: zł. 3.

Z przesyłką pocztową zł. 3.

Zagranicą 4 zł.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego 4, Telefon 64. ADMINISTRACJA: Dęblińska 1, Tel. 73.—Będzin, Małachowskiego 7—Dąbrowa, Sobieskiego 8, tel. 125.—Zawiercie, 3 Maja 27.

WYDAWCA: „Kurier Zachodni" S. A. Redaktor: Tadeusz Opioła.

„ETYL"
HURTOWNIA w SOSNOWCU.

Zamiast życzeń świątecznych i noworocznych składa na komitet głodnym dzieciom w Sosnowcu zł. 150. Stopięćdziesiąt.

8448

Księgi buchalteryjne
Józef HŁAWSKI
Sosnowiec, 3-go Maja 23. tel. 2-24.

KALENDARZE na rok 1926
bloczki, terminowe, kieszonkowe, książkowe i inne hurtem i detalicznie poleca
Józef HŁAWSKI
Sosnowiec, 3-go Maja 23, tel. 2-24.
7 8418

BROWAR GWARECTWA „HR. RENARD"
w SOSNOWCU — Sielcu
poleca znane ze swej dobroci

PIWO: SIELECKIE jasne
MARCOWE
EKSPORT jasny

8421-4

W jutrzejszym, świątecznym numerze „Iskry" ukaże się

Szopka Zagłębia

ze śpiewami i tańcami

ku rozweseleniu zachmurzonych czół z powodu kryzysu gospodarczego.

Kozłami ofiarnymi szopkarza będą takie grube ryby, jak nasi posłowie, prezydenci miast, mec. Pawełek, Wolff i inni.

Nowe stanowisko p. Wł. Grabskiego

WARSZAWA, 22-12 (Tel. wł.)— W kołach politycznych obiega wiadomość, że na stanowisko delegata ekonomicznego Rzeczypospolitej przy Lidze narodów ma być powołany b. premjer i minister skarbu, p. Władysław Grabski.

Gen. Januszajtis

WARSZAWA, 22-XII. (Tel. wł.) Pogłoski o dymisji gen. Januszajtisa ze stanowiska wojewody w Nowogródku okazały się najzupełniej nieprawdziwe.

Walka z bezrobociem w stolicy

WARSZAWA, 22-12 (Tel. wł.)— W dniu 29 bm wprowadzony zostanie pięciogroszowy dodatek do biletów tramwajowych. Dochód cały zostanie przeznaczony na cele walki z bezrobociem.

Propozycje rządu Stanów Zjednoczonych

WARSZAWA, 22 12 (Tel. wł.)— Rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej zwrócił się do rządu polskiego z propozycją podjęcia rokowań celem zawarcia formalnego traktatu przyjaźni, umowy konsularnej i układu handlowego.

Niemcy wywożą z Polski żywność.

Ożywiona działalność kontrabandzistów na pograniczu.

BERLIN, 22-12 (Pat). „Vossische Zeitung" donosi z Bytomia, iż na skutek spadku kursu złotego wzdłuż granicy polsko-niemieckiej rozwinęła się w ostatnich dniach w dużym stopniu kontrabanda środków spożywczych z Polski do Niemiec. Straż pograniczna musiała być wzmocniona. W Gliwicach w ostatnich dniach policja dokonała licznych aresztowań kontrabandzistów.

Aresztowanie fałszerzy pieniędzy.

KATOWICE 22-12 (Telefonem) W ostatnich czasach pojawiło się na Śląsku sporo falsyfikatów banknotów dolarowych i złotowych. Policja miała niemało trud wykrycia szajki fałszerzy. Dnia 17 grudnia rb przytrzymano za pośrednictwem pewnego majstra piekarskiego oszusta — żyda pochodzącego z Łodzi, który usiłował puszczać w obieg fałszywe 50 złotowe banknoty. Ofiarą oszusta padło kilku kupców z Nowego Bytomia, aż dzięki ostrożności wspomnianego majstra powinęła się noga oszustowi, którym też rychło zajęła się policja. Pomocnik jego, widocznie adept „sztuki" oszustów, widząc, co się stało, salwował się ucieczką, ile miał sił w drżących ze strachu nogach. Jednak i on został schwytany w Łodzi i odstawiony do sądu w Król. Hucie.

Tajemnicza śmierć oficera angielskiego w Rosji.

Padł on ofiarą Głównego urzędu politycznego.

PARYŻ (Rps.) Prasa francuska zajmuje się tajemniczą śmiercią oficera angielskiego kpt Sidney Rilly w Rosji. Kpt Rilly należał do najwybitniejszych przedstawicieli wywiadu angielskiego i ogólnie był znany jako jeden z najlepszych znawców stosunków rosyjskich. Podczas wojny domowej w Rosji pełnił on służbę na południu Rosji przy armii gen Denikina. Po ukończeniu tej wojny kpt. Rilly odbył incognito kilka podróży do Rosji sowieckiej. Dzięki jego pomocy wyzwoliło się kilku więźniów z obozu koncentracyjnego na wyspach Sołowieckich.

Ostatnio kpt. Rilly udał się podobno do Rosji w celu zbadania nici łączących wywiad sowiecki w Anglji z centralą tego wywiadu w Moskwie. W jakich okolicznościach i gdzie stał się kpt. Rilly ofiarą GPU nie ustalono. Władze angielskie posiadają jednak pewne wiadomości, iż został on aresztowany i po kilku dniach rozstrzelany.

Przyjazd posła polskiego z Rzymu

WARSZAWA, 22-12 (Tel. wł.)— Przybył do Warszawy poseł polski przy Kwirynale, p. August Zaleski w towarzystwie radcy Pawłowskiego.

Nagrody magistratu m. Warszawy

WARSZAWA, 22-12 (Tel wł.)— Magistrat m. stoł. Warszawy wyznaczył dwie wieczyste nagrody po 2000 złotych imienia Stefana Żeromskiego i Władysława Reymonta za najlepsze utwory literackie w ciągu roku. Po raz pierwszy nagrody te przyznane zostaną w roku 1926.

Zwołanie soboru ekumenicznego.

MEDJOLAN, 22.12 (AW.) „Tribuna" donosi, że Ojciec Św. w roku 1926 ma zwołać sobór ekumeniczny, którego obrady zostały przerwane w 1870 roku. W soborze wziąłby udział około 2000 biskupów, nie licząc sekretarzy i doradców teologicznych. Ogółem w soborze ma uczestniczyć przeszło 5000 duchowieństwa.

Scianki do kalendarzy z koszykami
HURTOWO — TANIO
Józef HLAWSKI
Sosnowiec, 3-go Maja 23 tel. 2-24

PRZEGLĄD PRASY

Zaludnienie Polski.

P. Jan Czempiński na łamach „Kurjera Warszawskiego" omawia sprawę zaludnienia Polski i zastanawia się nad problemem wyżywienia i zatrudnienia ludności w kraju. Na wzrost zaludnienia składały się w latach ostatnich dwie przyczyny: przyrost naturalny i reemigracja.

Reemigracja stanowi objaw przejściowy. Z chwilą wskrzeszenia państwa naszego mieliśmy dwie główne grupy reemigracji: z za oceanu, zkąd pchała rodaków tęsknota do wolnej ojczyzny i z Rosji, zkąd nastąpił masowy, żywiołowy powrót z przyczyn politycznych. Wracali z Rosji ci, których wysiedlono przymusowo w latach 1914–1915 oraz ci, dla których pobyt dalszy na wulkanie sowieckim stał się niebezpieczny.

Reemigracja z Ameryki wykazuje liczby charakterystyczne: już w r. 1920 rozwinął się wśród Polaków amerykańskich masowy pęd do powrotu przybywa ich też 70.000. W roku następnym pęd ten wzrasta: wraca do Polski 78.000 rodaków. Ale wieści z Polski wpływały na dalszy ruch w sposób ostrzegawczy — rozpoczyna się ruch powrotu z Polski do Ameryki. W r. 1922 reemigruje już z Ameryki tylko 11,116 osób, w roku zaś 1923 liczba ta maleje do 6.693, zmniejszając się nadal...

Stwierdza, to iż Polacy z Ameryki nie znaleźli w Polsce tego, czego szukali. Zastali tu inne warunki pracy, walki polityczne i takie stosunki finansowe, które stopiły ich zasoby dolarowe doszczętnie. Wielu reemigrantów, zmarnowawszy dorobek oszczędności całego życia, w obawie przed nędzą, czekającą ich w kraju, za ocalone resztki lub przy pomocy rodzin, pozostałych w Ameryce wróciło za ocean z rozżaleniem i ostrzeżeniem dla innych.

Dziś ustalił się już w Ameryce pogląd, iż powrót do ojczyzny jest bezcelowy. Nawet plany reformy rolnej unicestwiają rolnikom polskim w Ameryce możliwość pracy na roli w Polsce. Czteromiljonowe wychodźtwo amerykańskie jest więc dla Polski stracone, jeśli chodzi o nadzieje ich powrotu.

Gdy repatrjacja z Ameryki nie doszła do liczby 200.000 osób, liczbowo znacznie poważniej przedstawia się powrót z Rosji. Przez 5 lat wróciło ogółem do Polski z Rosji 1,26,409 osób. Narodowościowo wśród repatrjantów z Rosji Polacy stanowią tylko 36,5 proc., Białorusini 39,5 proc., ukraińcy 10 proc., Rosjanie prawie tyleż—9,8 proc. oraz żydzi 2,7 proc.

Dalej autor zajmuje się kwestią przyrostu ludności. Przyrost ten wykazuje znaczne wahanie terytorjalne: przyrost jest bardzo niski w Warszawie i w Krakowie, natomiast zdwaja się w Poznaniu, Łodzi i Sosnowcu. Bardzo charakterystyczne są na terenie Polski różnice w gęstości zaludnienia. Zestawienie gęstości zaludnienia, jeśli chodzi o poszczególne województwa wykazuje, iż na Górnym Śląsku.

...posiadamy największą gęstość zaludnienia w całej Europie, gdyż 306 (w Belgii 254), na Śląsku Cieszyńskim 145, w województwie łódzkiem, 109 w województwie krakowskiem 124 w woj. lwowskiem, 109, w woj. kieleckiem 99, w ziemi wileńskiej 98, w w. j. tarnopolskiem 88 w poznańskiem 74, w stanisławowskiem 73, w warszawskiem (bez Warszawy) 72, w lubelskiem 67, w pomorskiem 57 dalej najsłabsze zaludnienie posiadamy w woj. wołyńskiem 48, w białostockiem 40, w nowogrodzkiem 35 i wreszcie w poleskiem 29.

Wykaz powyższy nasuwa bardzo poważne refleksje: posiadając przeludnienie a stąd brak pracy w pewnych okręgach, mamy zbyt słabo rozwinięte życie przemysłowe i rolnictwo w innych. Wiąże się z tem sprawa nieużytków rolnych, których Polska posiada około 2 milj. hektarów, czyli niemal tyle, ile ma ulec zaborowi na mocy ustawy o parcelacji w ciągu lat 10. A już p. Franc. Kwilecki w swej bardzo ciekawej pracy „Kto Polskę żywi", dowiódł, iż przy odpowiedniej uprawie, wyzyskaniu nieużytków, meljoracjach rolnych, ludność małorolna i bezrolna znalazłaby warsztaty do pracy bez tak heroicznych i ryzykownych środków, jak zamierzone zniszczenie produkcji na obszarach średniej i większej własności.

Senat obradował nad sytuacją gospodarczą w kraju

Wydatki muszą być dostosowane do wpływów.

WARSZAWA, 22.12. (Tel. wł.) Przed przystąpieniem do porządku dziennego na dzisiejszem posiedzeniu Senatu marszałek wygłosił krótkie przemówienie, poświęcone pamięci niedawno zmarłego senatora Franciszka Ksawerego Prausa. Obecni wysłuchali tego przemówienia stojąc.

Następnie po krótkim referacie senatora Bojanowskiego (ZLN.) przyjęto bez zmian ustawę o utworzeniu województwa Wileńskiego, poczem przystąpiono do ustawy o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku.

Walka z lichwą.

Uzupełniając referat o artykułach dotyczących sankcji karnych wygłosił imieniem senackiej komisji prawniczej senator Nowodworski (Ch. d).

W dyskusji pierwszy zabrał głos senator Truskier (klub żydowski). Mówca ten dowodzi, że należałoby ustawę odrzucić, gdyż nietylko nie przyczyni się ona do zwalczania lichwy ale przeciwnie może przyczynić się do zwiększenia demoralizacji i spowodować rozszerzenie ukrytej lichwy.

W głosowaniu wnioski te odrzucono. Całą ustawę ze zmianami zaproponowanemi przez komisję prawniczą uchwalono. Następnie senator Zdanowski (ZLN.) referował trzy nowele ustaw o państwowej służbie cywilnej do statutu wydawnictwa „Monitor Polski" i do statutu PAT.

Bez dyskusji senat przyjął jednomyślnie rezolucję w sprawie podniesienia wydatków przyznanych na poparcie twórczości naukowej. Nowelę do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o bilansowaniu w złotych po referacie senatora Nowodworskiego przyjęto bez zmian.

O zabezpieczenie równowagi budżetowej.

Następnie po referacie senatora Zdanowskiego (ZLN) przyjęto bez zmian ustawę o wypuszczeniu drugiej serii pożyczki dolarowej, ustawę o środkach zabezpieczenia równowagi budżetu i o prowizorium budżetowem na pierwszy kwartał 1926 r., zreferowane przez senatora Buzka (Piast).

Senator Krzyżanowski (klub pracy) uważa, że rachuby na podatek obrotowy nie są realne i że dochody przewidzieć się nie dadzą.

Mówca krytykuje zarządzenia w sprawie zakazu obrotu walutami obcemi, co jego zdaniem wskazuje na zupełny brak planu w Ministerjum skarbu.

Senator ks. Adamski (Ch. D.) oświadcza: jesteśmy w sytuacji bankruta który roztrwonił majątek. W pierwszej epoce płacono podatek przez dewaluację a w drugiej przez ograniczenie warsztatów pracy. Przedłożenia finansowe są obecnie krokiem naprzód ale mają cechy ustawy komorniczej i dlatego nie są dość celowe i brak im właściwego rozmachu.

O celowe oszczędności.

Senator Woźnicki (Wyzwolenie) uważa, że oszczędności osiągnięte przez redukcję poborów urzędniczych nie opłacą się i odbiją się ujemnie na sprawności pracy funkcjonarjuszy państwowych, a więc i na państwie.

Z kolei senator Stecki stawia rezolucję, wzywającą rząd do zniesienia nadmiernych kosztów obciążających produkcję do usunięcia przeszkód krępujących wolność prasy wreszcie do rewizji zasad ustawodawstwa podatkowego w kierunku powszechności i należytego zabezpieczenia sił produkcyjnych i płatniczych kraju i potanienia w ten sposób wydajności w Polsce.

Senator Szereszewski wskazuje na to, że w ustawie o środkach zrównoważenia budżetu nie uwzględniono oszczędności tam, gdzie produkcja jest najbardziej podrożona tj. kas chorych.

Senator Posner (PPS.) z całą stanowczością występuje przeciwko uszczuplaniu zdobyczy społecznych dowodząc, że ustawodawstwo społeczne niema prawie żadnego wpływu na produkcję.

Senator Kalinowski domaga się, aby rząd nie dopuścił do wypłacenia remuneracji urzędnikom, a udzielone już w drugiej połowie rb. wycofał traktując je jako pożyczkę.

Senator Zdanowski polemizuje z wywodami sen. Posnera.

Na tem dyskusję ukończono. Izba przyjęła w brzmieniu uchwalonem przez Sejm obie ustawy, tj. o zabezpieczeniu równowagi budżetowej i o prowizorjum na pierwszy kwartał, r. 1926.

Izba przyjęła kilka rezolucji, między inn., aby minister skarbu w budżetach miesięcznych dostosował wydatki przewidziane w prowizorjum budżetowem do faktycznych wpływów skarbu państwa, dalej aby rząd powołał do intendentury wojskowej fachowe osoby cywilne. Inna rezolucja domaga się rewizji organizacji administracji państwowej, zmniejszenia jej agend i skasowania zbędnych urzędów, wreszcie, aby rząd wejrzał w sprawę różnych opłat, które ciążą na życiu gospodarczem i zwiększają drożyznę.

Następne posiedzenie wyznaczono na 13 stycznia 1926 na godz. 4 popołudniu.

Walki w Marokku przybierają na sile.

PARYŻ, 22.12. (AW.) „Paris-Midi" donosi, że rozpoczęły się na nowo walki w Marokku. Mimo, że góry jeszcze pokryte śniegiem, Rifeni podjęli operacje wojenne, zwłaszcza w górnym biegu Uergi i okolicy Tetuanu. Wojska powstańcze starają się odzyskać stracone w poprzednich fazach wojny tereny, wojska francuskie zaś usiłują okrążyć armję Abd-el-Krima, przyczem akcja ich ma duże widoki powodzenia. Wysłannik Abd-el-Krima kapitan Coemag ma przybyć dzisiaj do Paryża, celem podjęcia rokowań pokojowych.

Machinacje sowieckie w Turcji.

PARYŻ, 22.12. (AW.) Z Konstantynopola donoszą, że po orzeczeniu Rady Ligi narodów w sprawie Mossulu dają się tutaj odczuć coraz widoczniej wpływy rosyjskie. Nadeszły tu wiadomości, iż wkrótce przybędzie do Angory Kamieniew i odbędzie z Mustafą Kemalem Paszą obszerne konferencje w sprawie Mossulu. Oficjalnie przytem potwierdza się, że wizyta Kamieniewa w Angorze będzie miała na celu zacieśnienie przyjaznych stosunków turecko-rosyjskich.

Walki w Chinach.

LONDYN, 22.12. (Pat) Reuter.— Według wiadomości z japońskich źródeł urzędowych sytuacja staje się coraz groźniejsza. Istnieje obawa, że Tsang Tso Lin, którego wojska znajdują się w odwrocie na całej linji utraci do reszty swój prestige głównodowodzącego. W związku z tem komendant armji japońskiej w Kwantungu otrzymał polecenie przeniesienia swej głównej kwatery do Mukdenu dla swobodnego działania w zakresie obrony kraju przed napierającemi wojskami Kuo Sunga.

Cziczerin w Kownie

KOWNO, 22.12. (Pat)—Litewska agencja telegraficzna donosi, że jutro przybędzie do Kowna Cziczerin, który zatrzyma się w stolicy litewskiej jeden dzień i w czasie tym odbędzie konferencję z członkami rządu litewskiego.

Echa śląskie.

Demonstracja.

KATOWICE 22.12 (przez telef.) Wczoraj w godzinach popołudniowych zebrało się przed gmachem województwa sporo demonstrującej inteligencji, która chciała w ten sposób okazać swe stanowisko wobec projektowanego obcięcia dodatku kresowego. Demonstracja miała przebieg spokojny.

Nagroda za wykrycie sprawcy zamachu bombowego.

KATOWICE 22.12 (Telefonem) Dyrekcja policji w Katowicach przeznaczyła 3 tys. zł tytułem nagrody dla tego, kto dopomoże do wykrycia sprawcy wybuchu bombowego w drukarni „Kattowitzer Zeitung", który miał miejsce w ubiegłą sobotę.

Premjera opery „Carmen".

W środę dn. 23 b.m. na scenie Teatru Polskiego ukaże się po raz pierwszy arcydzieło francuskiej literatury muzycznej — 4 aktowa opera Bizet'a „Carmen". Dyrekcja teatru dołożyła wszelkich starań aby premierze nadać szatę wysoce artystyczną. W tym celu zaprosiła znanego reżysera opery Henryka Kawalskiego pod kierunkiem którego odbywają się końcowe próby sceniczne, a odtwórczynią roli tytułowej będzie primadonna Opery warszawskiej p. Wanda Wermińska. Operę prowadzi dyr. Zdzisław Górzyński. W rolach głównych wystąpią pierwszorzędni artyści naszego teatru pp.: Betlewicz (Don Josè), Dolnicki (Torreador), Marynowicz-Madejowa (Micaela), Mazanek (Zuniga), oraz pp. Lewicka, Stróżyńska, Barański, Kopciuszewski. Nowe dekoracje pomysłu Hieronima Zwolińskiego.

Pozatem bierze udział balet układu baletmistrza Romana Murawskiego oraz chór dzieci. Przedstawienie to zbiega się z 50-letnią rocznicą śmierci Bizet'a, Katowice więc będą jednem z nielicznych miast Europy, które pamiętając o historycznej dacie święta muzycznego, złożą hołd wielkiemu pieśniarzowi i genjalnemu twórcy „Carmen".

Czarny strajk w hucie Raków.

W hucie Raków pod Częstochową, stanowiącej własność znanych zakładów metalurgicznych „Modrzejów" ogłoszony został t. zw. czarny strajk. Powodem strajku jest niewypłacenie 1000 robotnikom należności przez zarząd fabryki.

Strajkujący unieruchomili maszyny i zagasili wielkie piece martenowskie.

Jedynie czynne są elektrownia i pompy, obsługiwane przez inżynierów i majstrów.

Biuwary od zwykłych do najwykwintniejszych
Józef HLAWSKI
Sosnowiec, 3-go Maja 23 tel. 2-24

Wielka ankieta gospodarcza.

W czerwcu r. 1920 M. B. P. zdecydowało na wniosek delegata związku przemysłowców włoskich, p. Pirelli, opracować wielką ankietę o produkcji przemysłowej we wszystkich krajach świata. Ankieta ta miała być oparta na zbadaniu stosunków w produkcji przemysłowej opartej o 8 godz. dzień roboczy w uwzględnieniem jednoczesnem wszystkich czynników zasadniczych i ubocznych, wpływających na ogólny przebieg produkcji: podziału surowców, kryzysu transportowego, konsumcji etc.

Ankieta ta została przeprowadzona i ukończona obecnie pod kierunkiem prof. Milhaud'a. Podano ją w olbrzymich kilkusetstronicowych tomach, z których IV. ostatni, obrazuje wyniki tej zakreślonej na miarę światową pracy, daje nietylko w cyfrach, grafikach, wykazach obraz spółczesnej gospodarki, ale w streszczonych na ostatnich 50 stronicach resumes zawiera objektywną i ścisłą analizę, krytykę oraz wnioski, wypływające z badań szczegółowych nad produkcją obecną w całości i w jej ośrodkach indywidualnych.

W chwili rozpoczęcia ankiety, w r. 1920, dominującym punktem był kryzys produkcji i deficyt produkcji. W okresie ostatnim zaś pracy nad ukończeniem tomu IV dominowała nad wszystkiem kwestja „dezorganizacji ogólnej", jak ją definjuje prof. E. Milhaud, w systemie produkcji światowej. Osią też ostatnich badań i analizy autorów ankiety była ta kwestja, która w chwili obecnej jest najwybitniejszą cechą przeżywanego okresu na kontynencie europejskim. „Dezorganizacja ogólna gospodarcza" cechuje, w mniejszym lub większym stopniu, sytuację wewnętrzną tak dobrze w Niemczech jak we Francji lub nawet w Anglji.

Przystosowanie się produkcji i przemysłu światowego do nowych warunków 8 godz. dnia pracy od r. 1920, jak stwierdza prof Milhaud, zostało zrealizowane. Powstały jednak inne czynniki: kryzys techniki, kryzys transportowy, kryzys kapitału, kryzys rynków zbytu, kryzys walutowy, które łącznie przyczyniły się do wywołania zaburzeń ogólnych w gospodarce światowej, do dezorganizacji powszechnej. Dezorganizacja ta wyraża się jednocześnie w deficycie produkcji i w deficycie konsumcji, w drożyźnie i w bezrobociu.

Wyprowadzając ze swej analizy poszczególnych organizmów gospodarczych kryzysów konkluzje ujmujące w jedną ogólną całość wszystkie indywidualne funkcje tego, co się dzisiaj już słusznie nazywać może światowym organizmem gospodarczym, prof. Milhaud dochodzi do wniosku, iż jedynie skuteczną metodą uleczenia gospodarki światowej, a zarazem i jednocześnie każdego kraju jest zwalczanie kryzysu dezorganizacji drogą przemyślanego współdziałania, kooperacji międzynarodowej. Inaczej mówiąc, procesowi dezorganizacji gospodarki międzynarodowej należy przeciwstawić metodę zorganizowanej sanacji międzynarodowej, usiłując opanować wszystkie przejawy jednocześnie tej dezorganizacji.

Olbrzymie, kolektywne i międzynarodowe w swym charakterze dzieło M. B. P., opracowane i teoretycznie przeanalizowane przez ekonomistę miary europejskiej, zasługuje na pilną uwagę w dobie, której stygmatem jest podkreślona przez prof. Milhaud dezorganizacja życia gospodarczego w skali międzynarodowej.

S. K.

Szkolnictwo polskie w Niemczech.

W życiu każdego społeczeństwa szkoła jest tym nieodzownym organem, który wyrabia świadomość narodową. O ile zaś niezbędniejszym jest organ ten w życiu społeczeństwa, które żyje w granicach i w ustroju państwa obcego i wrogiego danemu społeczeństwu. Można śmiało powiedzieć, że skazane jest ono na zagładę, jeżeli nie zdoła sobie wywalczyć i zorganizować własnego szkolnictwa.

Polacy w Niemczech zdają sobie z tego sprawę — doskonale jednak uświadamiają sobie znaczenie szkolnictwa i Niemcy. I stąd walka niełatwa zaczyna się rozgrywać o szkołę polską w Niemczech, walka na terenie sejmowym walka z administracją hakatystyczną jak i z szowinizmem społeczeństwa niemieckiego nie cofającego się przed gwałtem i terorem aby stłumić świadomość i wolę Polaków. Walka ta zaczyna się dopiero.

Dotychczasowy bowiem dorobek na polu szkolnictwa p. w Niemczech jest w stosunku do potrzeb i możliwości tak nikły, że właściwy wielki wysiłek społeczeństwa polskiego musi jeszcze zostać wykonany. Ileż bowiem obecnie jest szkółek polskich w Niemczech? Na Śląsku Opolskim gdzie traktat Genewski daje daleko idące uprawnienia jest szkół 39 a korzysta z nich 1338 dzieci — na Pograniczu szkółek 8 z ilością dzieci 720 — w Berlinie istnieje prywatnych szkółek 12 z 800 dziećmi — w Lipsku 3 szkółki z 135 dziećmi — Westfalji 6 szkółek z 405 dziećmi — kolonji 3 szkółki (140 dzieci) — Wilhelmsburgu 1 szkółka (50 dzieci) — Hanowerze 2 szkółki (60 dzieci) — Wrocławiu 1 szkółka (60 dzieci).

Razem przeto posiadają Polacy w Niemczech liczący blisko półtora miljona — nie więcej jako 75 szkół a uczęszcza do nich tylko 3708 dzieci. A przecież sam Górny Śląsk z 800 tys ludności polskiej powinien i mógłby mieć kilkaset szkół polskich — Warmja i Mazury nie posiadają żadnej szkoły — a olbrzymie skupienia wychodźtwa polskiego w Saksonji, Westfalji i Nadrenji dokształcają małą tylko ilość dzieci w niezadawalających pod żadnym względem szkółkach prywatnych.

Poziom szkół tych i szkółek jest osobnem zagadnieniem. Nauczycieli fachowych a szczerze oddanych polskości jest znikoma ilość. Na Śląsku i Pograniczu często uczą nauczyciele, którzy świadomie i celowo rozbijają szkołę polską, ośmieszając naród polski i jego kulturę buntując dzieci i t. p. — a w zakresie szkolnictwa prywatnego uczą prawie wyłącznie siły niewykwalifikowane i do ważnego zadania nieprzygotowane.

„Zakon Wyzwolenia" działa.

Uwagi o wywrotowej agitacji wśród młodzieży w Wilnie.

Kilka miesięcy temu umieszczono w „Iskrze" korespondencję z Wilna, w której p. redaktor J. Obst. obszernie pisał o bolszewickim nowym zamachu na Polskę. Chodziło tu o duszę młodzieży którą bolszewicy postawili sobie za zadanie przepoić zgnilizną swych haseł, zdemoralizować, zabić w niej wszystkie lepsze i szlachetniejsze uczucia i w ten sposób rozciągnąć na Polskę swe wpływy.

Użyto, jako wabika, specjalnej organizacji, która w pierwszym swoim stadjum nie posiadała jaskrawego sztandaru jaczejki komunistycznej. O nie! Na wzór loży wolnomularskiej zorganizowane „zakony" wciągały młodzież na pijatyki, hulanki i orgje, grupując razem dziewczęta i chłopców przeważnie z gimnazjów i szkół.

Przypadkowo natrafiono na ślady „zakonu" w Wilnie i kilku kresowych miasteczkach Wileńszczyzny. Rozpoczęło się śledztwo. Dziś dało ono już pierwsze owoce.

Prokuratura aresztowała 2 żydów, niejakiego Kagana Mozesa, którzy prowadzili „zakon młodzieży na terenie Wilna. Odkryto również w gimnazjum białoruskiem (koedukacyjnem ślady tej samej organizacji. Dziewczęta i uczniowie od 5-ej klasy należeli do „zakonu", kilkadziesiąt osób samej młodzieży schodziło się na wspólne zabawy, gdzie czekało ich „użycie". Było dużo alkoholu, tańce nieraz nago, potem orgje bezwstydne i wyuzdane. Ślady organizacji prowadziły do Rosji. Stamtąd przyjeżdżali organizatorzy, szły pieniądze.

Jest to jeden z szatańskich uśmiechów bolszewickich który dąży do zrujnowania w Polsce wszystkiego co lepsze, szlachetniejsze przy użyciu wszelkich środków, dających szanse powodzenia. Rozumowanie bolszewików idzie po tej linji: gdy wyzujemy młodzież w Polsce z wiary patrjotyzmu uczuć i moralności, stanie się ona powolna nam i odda w nasze ręce panowanie i władzę.

Rosja sowiecka to czarna, głęboka jama; rozkładają się w niej i gniją odpadki życia zatęchła krew z ofiar pomordowanych, dużo błota i brudu: tem wszystkiem chcą bolszewicy obryzgać Polskę i sięgają do tego, co przyszłość naszej ojczyzny ma stanowić do duszy polskiej młodzieży. Oślizgłe, drapieżne ręce wysuwają się i chwytają coraz to nowe ofiary.

Wilno, najbliżej będące Bolszewji, do którego najłatwiej było dosięgnąć, pierwsze padło ofiarą ich zakusu. Pamiętne są jeszcze strzały Ławrynowicza i Orząpalskiego w czasie matury w gimnazjum Lelewela w Wilnie, gdzie ofiarą padli profesor i czterech uczniów.

Znana jest tragiczna śmierć przez powieszenie jednego z uczniów 8-mej klasy gimn. Zygmunta Augusta. To pierwsze ofiary, jakie padły. Wykwitła na tem podłożu zepsucia i zła, hojnie rozsiewanego przez krwawych towarzyszy ze wschodu, owoce, czyż faktycznie mają przynieść plon? Do tego żaden Polak i żadna Polka, rozumnie myślący nie może dopuścić. Należy ostro piętnować i wskazywać jako zło, wszystko co idzie do Polski ze wschodu.

Rosja bolszewicka nic nie może dać dzisiaj dobrego i nic w niej się narodzić szlachetnego i pięknego nie może. Teraz siane są zatrute ziarna nie można dopuścić do tego, aby dały one rezultat wyrastając wśród młodzieży, zabijając w niej duszę i uczucia.

K. Swirtun.

Chcesz uniknąć bankructwa — nabywaj towary wyłącznie krajowe.

Żeromski i Słowacy.

„Wiadomości Polsko-Słowackie" zamieszczają bardzo gorące wspomnienie pośmiertne Stefanowi Żeromskiemu, podkreślając, że w utworach swoich wogóle, a szczególnie w „Róży", wypowiedział się Żeromski z wielkiemi sympatjami dla Słowaków.

W wrześniu 1925 roku grano w Bratislawie Żeromskiego „Uciekła mi przepióreczka...". Koło słowackich wielbicieli dzieł Żeromskiego wysłało do autora list z prośbą o przybycie na przedstawienie. Żeromski, będąc już ciężko chorym przybyć nie mógł, lecz odpisał zapraszającym go w bardzo serdecznych słowach. W liście tym, ogłoszonym przez bratislawskiego „Słowaka", pisał Żeromski.

„Braci Słowaków miłuję, jak własny naród. Zawsze broniłem ich praw, a kiedykolwiek byłem między Słowakami zawsze czułem się, jak w domu. Losy Słowacji, po losach Polski, są mi najbliższe".

Obyczaje Kas chorych.

Przez sąd unieważnione.

P. Marja Szurkawska właścicielka pracowni sukien damskich w Kielcach, otrzymała od Pow. Kasy chorych nakaz zapłacenia 300 zł 80 gr. kary za niezgłoszenie w swoim czasie zajętych w jej pracowni K. Michałowskiej, I. Kluszczyńskiej i H. Aizenberg, wraz z opłatą ubezpieczeniową i karą za zwłokę w uiszczeniu tej opłaty.

Suma ta później została przez Kasę chorych zmniejszona do 49 zł. 65 gr., lecz i tej sumy p. Szurkowska zapłacić nie chciała powołując się na to że wymienione pracownice nie są jej pomocnicami ale uczenicami za naukę których rodzice płacą p. Szurkowskiej.

Wreszcie p. Szurkowska udała się do Sądu okręgowego ze skargą na orzeczenie Kasy chorych. W dniu 19 listopada b. r. sprawa była rozpatrywana. Świadkowie zeznali, że istotnie p. Szurkowska od wymienionych uczenic brała opłatę za naukę natomiast zarząd Kasy chorych powoływał się na wyjaśnienie M. i pr. i op. społ., przychylnie dla stanowiska Kasy chorych.

Sąd uznał, że w myśl ustawy z dn. 19 maja 1920 r. wymienione Michałowska, Kluszczyńska i Aizenberg jako uczennice pracowni sukien, płacąc za naukę, nie podlegają obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek choroby, wobec czego orzeczenie Kasy chorych zostaje uchylone.

Ciekawe są momenty w tej sprawie: Kasa chorych żąda opłaty od uczenic płacących za naukę które z racji stosunków rodzinnych może mają prawo korzystać z tejże Kasy chorych; Kasa chorych raz naznacza 300 zł., a potem gdy tyle wyciągnąć nie można, więcej niż krakowskim targiem opuszcza do 49 zł.

Zniszczenia w soborze kijowskim.

Specjalna komisja, złożona z przedstawicieli sowietu kijowskiego budowniczych i przedstawicieli świata artystycznego, zwiedziła sobór Włodzimierski w Kijowie.

Komisja ustaliła, że wobec braku opieki sobór uległ znacznemu zniszczeniu. Uszkodzenia w ścianach soboru, poczynione podczas walk w 1918 i 1919 latach nie zostały dotychczas naprawione.

Cenne malowidła pendzla Nesterowa i Wasniecowa uległy częściowemu zniszczeniu wskutek wilgoci. Sowiet kijowski po rozpatrzeniu sprawozdania komisji, uchwalił asygnować 100 tys. rb. na odnowienie soboru jako dzieła sztuki.

PORTFELE
Józef BŁAWSKI
Sosnowiec, 3-go Maja 23, tel. 2-24

Sztuka w Zagłębiu

Gwiazdkowa wystawa obrazów artystów-malarzy współczesnych.

Wystawy prac artystów plastyków zaczynają przechodzić w tradycję, dzięki temu, że Tow. artystyczno literackie w Sosnowcu dba o to, aby społeczeństwo rokrocznie śledzić mogło rozwój współczesnej plastyki artystów Zagłębia, szkoły krakowskiej i warszawskiej.

Otwarcie wystawy nastąpi w dzień wigilijny, a więc 24 grudnia we czwartek o godz. 1 ej w południe. Miejsce wystawy — to sala gimnastyczna seminarjum nauczycielskiego, sala, przez którą się przesunęło od czasu krótkiego jej istnienia, wiele tysięcy ludzi.

Punkt wystawy bardzo dobry, gdyż jest to istotny środek miasta, a zwłaszcza obecnie, gdy ul. 3-go Maja uregulowana, dochodzi do cerkwi.

Na otwarcie wystawy rozesłano liczne zaproszenia do osób i zrzeszeń p o d e j r z a n y c h o kulturę, a ktoby zaproszenia nie otrzymał, śmiało może na otwarcie przybyć. Przywitają go tam radośnie jako opętańca kultury i cywilizacji, ostatniego Mochikana w epoce materjalizmu i pościgu za dolarem.

Brama wystawy, na oścież otwarta przechodniom ogłasza, że gościnna i wszystkich w gościnę zaprasza.

Gwiazdkowa wystawa 1925 — jest pod znakiem taniości. Zamiast głupstw — można komuś istotnie sprawić niespodziankę darem pięknego obrazu i taniego.

Do zawodów stanęli artyści Zagłębia, Warszawy, Krakowa i Podhala. Rozsądzić ich może tylko opinja publiczna.

O jednem pamiętać należy: o naszym typowym charakterze owczego pędu. Chętniej patrzymy na to, co obcy wyprodukuje, niż na to, co stworzy nasza kultura.

Kto ma zmysł artystyczny, ten nie musi jechać po obrazy do Zachęty lub Tow. art. Znawca znajdzie w Zagłębiu to samo, coby znalazł w Warszawie i Krakowie. Parwenjusze, dorobkiewicze muszą mieć przedewszystkiem patynę, za którą płacą w dwójnasób niepotrzebnie. Kto pragnie nabyć obraz, raczy się w czasie wystawy, na podstawie katalogu, zwrócić do obecnych stale na sali wystawowej mistrzów, — poradzą, doradzą rzetelnie.

Jest to już przecież czwarta wystawa w Zagłębiu! Nasi artyści nietylko studjowali w Gołonogu, Okradzinowie, chwalić Pana Boga mamy ich dziś akurat i w Paryżu! Pamiętajmy o tem, że nie ze stolic wyszli Mickiewicze, Reymonty.

Zagłębie ma swoich ludzi, zdolnych i rzutkich. Trzeba się im w czasie wystawy przyjrzeć.

W czasie tej czwartej z rzędu wystawy będzie nowością wprowadzenie informacyjnych referatów 15-minutowych. Odczyty te będą wygłoszone w niedzielę o 4 i o 6 wieczorem.

Towarzystwo stara się, aby sfera robotnicza miała sposobność do masowego zwiedzania wystawy.

Szkoły będą mogły gromadnie zwiedzić wystawę w dniach 4 i 5 stycznia.

Zakończenie wystawy dnia 6 stycznia o godzinie 2 popołudniu.

NADESŁANE.

Na święta!
Polecamy najpopularniejszą
CZEKOLADĘ
Plutos
smaczna i pożywna
w tabliczkach i bonbonierkach.

Wigilijny numer „Iskry“

w zwiększonej objętości i w podwójnym nakładzie ukaże się w czwartek 24 grudnia.

Prócz bogatej lektury świątecznej numer ten zawierać będzie obfity przewodnik handlowy i kupiecki.

Wiele firm nie zdążyło dać na czas ogłoszeń do numeru niedzielnego, wiele ogłoszeń musieliśmy zostawić niestety dla braku miejsca.

Prosimy również naszych P. Klijentów, których ogłoszenia są zamieszczone w numerze niedzielnym, by zechcieli nas bezzwłocznie zawiadomić, czy reflektują na zamieszczenie tych samych ogłoszeń w numerze wigilijnym.

Ogłoszenia do numeru wigilijnego „Iskry“ przyjmuje centrala nasza w Sosnowcu (ul. Dęblińska 1 telefon 73) do środy 23 grudnia, oraz nasze filje w Będzinie, Dąbrowie i Zawierciu.

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

23
Środa

Dziś Wiktorji p. m.
Jutro Wigilja. Adama i Ewy.
Wsch. słońca 8.12
Zach. „ 3.46

Z TEATRU.

Teatr w Sosnowcu.

Repertuar świąteczny.

D z i ś, czwartek teatr — nieczynny.

Piątek, pierwszy dzień świąt — tylko jedne wieczorowe przedstawienie; początek, godz, 8-ma. Wielka rewja operetkowa w 3 częściach p. t. "Hocki-klocki„ z udziałem baletu układu baletmistrza Lucjana Giniszewskiego. — Program operetkowy przy udziale doborowej orkiestry. Początek godz. 8, w antraktach rozwiązanie krzyżówek z nagrodami.

Sobota, drugi dzień świąt — popołudniu — „Dzwonek alarmowy“. Początek, godz. 4-ta

Sobota wieczorem — premjera: „Zmartwienia pana Hammelbeina“.

W niedzielę popołudniu „Hocki-klocki“ rewja operetkowa w 3 częściach. Początek godz 4-ta.

W niedzielę wieczorem „Zmartwienia pana Hamelbeina“ St. Krzywoszewskiego

Teatr w Będzinie.

D z i ś w sali kina „Gerso“ — „Hocki-klocki“ rewja operetkowa w 3 częściach.

Teatr w Dąbrowie.

W poniedziałek w sali kina „Kometa“ — „Hocki klocki“ rewja operetkowa w 3 częściach.

Teatr Polski w Katowicach.

D z i ś — premjera "CARMEN" opera Bizet'a

Czwartek — przdstawienie zawieszone

Piątek — po raz drugi „CARMEN“

Sobota — popoł. o godz. 3 m 30 opera „Piękna Helena“.

Sobota wieczorem premjera „Pan Minister“.

Niedziela — wieczorem o godz. 7 m. 30. premjera „Pan Minister“.

Pożyczka dla nauczycielstwa.

O interesowaniu się władz centralnych sprawami naszego szkolnictwa powszechnego świadczy, między innemi, fakt, iż szkoła np. w Dańdówce, pomimo licznych interwencji zainteresowanych czynników, do dnia dzisiejszego nie została przez władze rządowe przejęta. Wykładające w szkole tej nauczycielstwo, w liczbie 13 osób, w poczuciu swych obowiązków, jak również uważając, iż formalności związane z przejęciem szkoły zostaną niezwłocznie załatwione, nie przerywało pracy, co ostatecznie miało ten skutek, iż od września nie wypłacono mu pensji, nic też dziwnego, iż większość z nich znalazła się w krytycznem położeniu.

Chcąc przyjść z pomocą nauczycielstwu, które dzięki naszemu biurokratyzmowi w ten sposób zostało potraktowane, Wydział powiatowy Sejmiku postanowił udzielić pokrzywdzonym zwrotnej pożyczki, w wysokości tysiąca zł. licząc, iż władze nasze muszą wreszcie bolączkę tę załatwić

Wykup patentów.

Naczelnik Urzędu skarbowego w Sosnowcu nadsyła nam następujące pismo: Wobec ukazania się w prasie mylnych informacji w sprawie rozłożenia na raty należności za świadectwa przemysłowe (patenty) na rok 1926, Ministerjum skarbu wyjaśnia, iż tryb nabywania wymienionych świadectw na rok 1926 nie uległ żadnej zmianie, oraz że świadectwa te winny być bezwarunkowo wykupione jednorazowo i w terminie ustawowym, t. j. do dnia 31 grudnia 1925 r. Zwraca się przytem uwagę na to, że władze skarbowe bezwzględnie przystąpią z dniem 2 stycznia 1926 r. do rejestracji przedsiębiorstw, a winni prowadzenia takowych bez świadectw przemysłowych ulegną karze grzywien na zasadzie art. 98 ustawy o podatku przemysłowym od 3 do 20 krotnej kwoty, nieuiszczonej za świadectwo. Nadto, wrazie niewykupienia świadectwa w ciągu dni 14 stu od daty sporządzenia protokułu, władze skarbowe w myśl postanowienia art. 112 tejże ustawy zarządzą zamknięcie przedsiębiorstwa. Leży przeto w interesie samych płatników zaopatrzenie swych przedsiębiorstw w odpowiednie świadectwa przemysłowe na rok 1926 w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 grudnia r. b.

Ajencja pocztowa w Kazimierzu

Dnia 1 listopada b. r. utworzono w Kazimierzu (Zagłębie Dąbr.) ajencję pocztową I kl. z nazwą urzędową Kazimierz k. Strzemieszyc. Ponieważ jest więcej urzędów Kazimierz, celem uniknięcia pomyłek należy w adresach przestrzegać pełnego określenia nazwy tej poczty.

Przypomnienie dla właścicieli domów

Ze strony lokatorów proszeni jesteśmy o zwrócenie uwagi na stale powtarzającą się w domach Sosnowca niewłaściwość. Mianowicie nie przestrzega się art. 7/3 ustawy o ochronie lokatorów, że każdy właściciel obowiązany jest wywiesić i stale utrzymywać w bramie domu na miejscu widocznem wykazy lokali i lokatorów z oznaczeniem podstawowych stawek komornego z czerwca 1914 i obecnego komornego, oraz kwot świadczeń przypadających na każdego lokatora.

To tego obowiązku nie chce stosować się wielu właścicieli domow, a zwłaszcza ci, którzy pobierają nadmierne komorne i świadczenia. Celem uniknięcia wielu nieporozumień należałoby w wielu domach przypomnieć ten obowiązek.

Przedstawienie dla młodzieży.

W piątek, dn. 25 grudnia, punktualnie o godz. 2 popoł. w sali Zjednoczenia zaw. polskiego na Pogoni, ul. Marjacka 1, odegra Związek młodzieży „Jedność“, filja w Sosnowcu, „Jasełkę“. Ceny biletów 40 gr. Bilety nabywać można w lokalu Związku przy ul. Marjackiej nr. 1, od godz 11 do 6 i w dniu przedstawienia przy kasie od godz. 11.

Notesy oprawne w papier, płótno i skórę
Józef HLAWSKI
Sosnowiec, 3 go Maja 23, tel. 2 24

Opłatek i choinka w Tow. „Swit“.

W trzecim dniu świąt Bożego Narodzenia tj. w niedzielę dn. 27 bm. o godz. 4 popoł. w lokalu Tow. przy ul. Marjackiej L. 1 TKO. „Swit“ w Sosnowcu urządza „Tradycyjny opłatek i choinkę“ dla członków i wprowadzonych gości.

Pożądanem jest, by w uroczystości tej wzięli udział wszyscy członkowie Tow.

Wielki poranek świąteczny.

W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, tj. w sobotę, dnia 26 grudnia rb. w sali kina „Udziałowego“, odbędzie się wielki poranek świąteczny, urządzony przez KS. „Strzała“. Na program złożą się: popisy orkiestry mandolinistów K.S. „Strzała“, śpiewy solowe, oraz obrazy filmowe.

Organizacja wojewódzkiego kom. opieki społecznej.

W związku z organizowaniem wojewódzkiego komitetu opieki społecznej, Wydział powiatowy Sejmiku będzińskiego wydelegował referenta samorządu gminnego do spraw kulturalno-oświatowych, p. Kobyleckiego, na okres 2 miesięczny do Kielc, gdzie p. K. zajmie się przeprowadzeniem organizacji wspomnianego komitetu.

Gminne preliminarze budżetowe.

Wydział powiatowy Sejmiku będzińskiego zajęty jest obecnie rozpatrywaniem preliminarzy budżetowych gmin powiatu Będzińskiego.

Dotychczas zatwierdzono preliminarze 14 gmin, mianowicie: Koziegłów na 19 013 zł., Myszkowa na 35 830 zł., Łośnia na 21 225 zł., Pińczyc na 22 747 zł., Poraja na 28 479 zł., Ożarowic na 24 608 zł., Mierzęcic na 27 160 zł., Kromołowa na 24 995 zł., Łagiszy na 34 759 zł., Mrzygłodu na 11 845 zł., Niegowy na 32 970 zł., Koziegłówek na 26 687 zł., Rudnika Wielkiego na 17 785 zł. i Poręby na 30 212 zł.

Pozostałe jedenaście preliminarzy będą rozpatrzone po świętach.

„Podróż po Warszawie“.

Spółdzielcze Koło oświatowe pod reżyserją p. Wł. Jędrzejkiewicza, w dniu 27 grudnia r. b., t. j. w niedzielę, o godz. 7 wiecz., odegra w sali związków zawodowych na Pogoni operetkę komiczną p. t. „Podróż po Warszawie“.

Śpiewy solowe i chóralne oraz orkiestrę prowadzi p. Służałek. W akcie III na „Saskiej Kępie“ prawdziwy karuzel na scenie, huśtawki, fajerwerki i t. p. Tańce i ewolucje „warszawskich biboszów“ układu jednego z miejscowych baletmistrzów. Całkowito nowe dekoracje

Choinka w ochronie będzińskiej.

Dzięki staraniom zarządu Tow. dobroczynności w Będzinie, a przedewszystkiem dzięki energicznym zabiegom opiekunki, p. dr Kosibowiczowej, w czwartek, dnia 24 b. m. o godzinie 5 popołudniu odbędzie się w lokalu własnym na Górze Zamkowej „Choinka“ dla dziatwy z ochrony. W ochronie tej znajduje pomoc i opiekę 60 dzieci przychodnich i 22 stałych. Przy pięknie ubranem drzewku odbędą się popisy i zabawa, poczem dziatwa otrzyma różne upominki.

Akcja oszczędnościowa

W związku z akcją oszczędnościową i dążeniem do nieobarczania ludności nadmiernymi podatkami,

Wydział powiatowy Sejmiku będzińskiego poddał rewizji dotychczasowe opłaty administracyjne, pobierane przez gminy za wszelkiego rodzaju zaświadczenia. Oczywista, opłaty te ulegną zmniejszeniu.

Rozwój komunikacji autobusowej

Ostatnio otrzymała firma „Cemea" koncesję na uruchomienie trzech autobusów pomiędzy Sosnowcem a Dąbrową, przyczem nadmienić trzeba, iż jest to pierwsze przedsiębiorstwo, którego autobusy będą kursowały przez Sielec i Konstantynów. Tym sposobem ludność tych przedmieść otrzymała nareszcie połączenie z miastem.

Spis abonentów telefonicznych.

Ukazał się w druku nowy spis abonentów Sosnowieckiej Sieci telefonicznej (Zagłębia Dąbrowskiego) na rok 1926 wydany przez zarząd Sosnowieckiej Sieci telefonicznej w zakładach drukarskich Koziński i Ojdanowski w Sosnowcu. Książka wydana została bardzo starannie zarówno pod względem układu treści, jak też i wykonania technicznego, na co należy zwrócić szczególną uwagę. Spis odnośnie do samego Sosnowca obejmuje 1000 abonentów telefonicznych i skutkiem tego jest w rzeczywistości jedynym obecnie w Zagłębiu wszechstronnym i niezmiernie przejrzystym informatorem o całokształcie życia gospodarczego Zagłębia. Z powyższych względów zarówno w pierwszym rzędzie wydawca książki telefonicznej t. j. Zarząd telefonów jak też i zakłady drukarskie Koziński i Ojdanowski zasłużyli na pochlebną wzmiankę.

Czy to możliwe?

Jeden ze współpracowników naszego pisma, mając do przestawienia w mieszkaniu dwa piece, zaczął między bezrobotnymi szukać rzemieślnika, któryby robotę tę wykonał. Istotnie, znalazł kilku robotników, ci jednakże oświadczyli, iż roboty nie mogą się podjąć, gdyby bowiem Fundusz bezrobocia dowiedział się o tej dorywczej pracy, zostaliby pozbawieni zasiłków.

Wprost trudno uwierzyć, aby istniał tego rodzaju przepis, uniemożliwiający bezrobotnym dorywczy zarobek, to też możeby zarząd Funduszu bezrobocia zechciał wyjaśnić tę ciekawą sprawę i podał motywy wysoce oryginalnego zarządzenia?

Świąteczny zastój.

Zaledwie kilka dni dzieli nas od świąt Bożego Narodzenia, tymczasem wskutek wzrastającej z dnia na dzień drożyzny daje się odczuwać we wszystkich gałęziach handlu wielki zastój. Ruch przedświąteczny, jak dotychczas, jest bardzo słaby. Ceny towarów galanteryjnych, zabawek itd. w ostatnich dniach podskoczyły, wobec czego każdy ogranicza się do zakupów niezbędnych.

OFIARY.

Zamiast kwiatów na grób śp. Stanisławy Turskiej mylnie wydrukowano Stanisława Turskiego składają rodziny Koziołków i Jędryczek na komitet ratunkowy zł. 40.

Zapomogi dla bezrobotnych robotników sezonowych.

Wczoraj tłum bezrobotnych udał się do Magistratu sosnowieckiego z żądaniem wypłacenia zapomóg. Bezrobotni ci rekrutowali się wyłącznie z pośród w tym wypadku niesłusznie zwanych robotników sezonowych. Zebranym na podwórzu magistrack. chciał udzielić wyjaśnień ławnik Kenig, lecz bezrobotni nie dali mu przyjść do słowa. Wezwane oddziały policji pieszej i konnej okazały się zbyteczne, bezrobotni bowiem nagość zachowywali się spokojnie.

Po pertraktacjach z bezrobotnymi, Magistrat obiecał wypłacić zapomogi dzisiaj.

Prawnie rzecz wygląda w ten sposób, że ustawa przewiduje wstrzymanie zapomóg bezrobotnym robotnikom sezonowym w czasie od 15 grudnia do 1 marca, bo robotnicy sezonowi nawet w najbardziej normalnych warunkach w tym okresie są zazwyczaj bez pracy.

Prawa tego nie powinnoby się jednak stosować do tych robotników którzy zostali robotnikami sezonowymi, pracując na miejskich robotach inwestycyjnych, tylko wskutek panującego kryzysu przemysłowego stale zaś zajęci są w fabrykach i kopalniach.

Ten wyjątkowy stan rzeczy wziął pod uwagę zarząd okręgowego Funduszu bezrobocia w Sosnowcu i robotnicy, tylko dlatego nazywani sezonowymi, że pracowali na robotach miejskich, będą otrzymywali zapomogi takie, jak i robotnicy fabryczni i kopalniani.

Z Rady miejskiej w Będzinie.

Nowy „układ". — Statuty podatkowe. — Do czego prowadzi demagogja lewicy?

14 z rzędu posiedzenie nowej Rady miejskiej w Będzinie rozpoczęło się z „tradycyjnem" półgodzinnem opóźnieniem. Na sali obrad ujrzeli wszyscy nowy „układ", wprawdzie nie sił lub stosunków pomiędzy klubami radzieckimi, lecz w postaci nowych stołów dla ojców miasta. Ze względu na szczupłą salkę, Magistrat chce korzystnie rozwiązać brak miejsca, co jednakże nie bardzo jakoś się udaje.

Po przyjęciu protokułu z poprzedniego posiedzenia, zaaprobowano stosownie do przepisów poraz drugi krótkoterminową pożyczkę, w wysokości 150 tys zł zaciągniętą przez b. tymczasowy zarząd miasta, poczem przystąpiono do rozpatrzenia szeregu statutów podatkowych. A więc, w statucie o podatku od biletów wstępu na widowiska i zabawy pozostał niezałatwiony na poprzedniem posiedzeniu punkt, dotyczący podatku od biletów kinematograficznych. Komisja finansowo budżetowa uchwaliła ze względu na trudne warunki finansowe i małą frekwencję opodatkować bilety kinematograficzne w wysokości 30 proc. cen wejścia, na filmy zaś krajowe w wysokości 20 proc. cen wejściowych.

Klub PPS uznając kino za luksus i rozrywkę dla burżujów, zażądał podwyższenia podatku do 50 proc. i dla filmów krajowych do 25 proc. Po ożywionej dyskusji, przeszedł wniosek komisji.

Podatek od placów budowlanych i gruntów o charakterze budowlanym, w wysokości 1 proc. ceny szacunkowej placu w śródmieściu i pół proc. na przedmieściach, przyjęto, przyczem na skutek wyjaśnienia Ministerjum skarbu gminy wiejskie, przyłączone do miasta po r. 1915 wolne są od wspomnianego podatku za wyjątkiem placów znajdujących się w ścisłych blokach budowlanych.

Podatek od łąk, ogrodów, oraz gruntów przynoszących dochód uchwalono w wysokości 100 proc. państwowego podatku gruntowego. Opłaty od umów o przeniesieniu tytułu własności nieruchomej uchwalono w wysokości 2 proc. ceny sprzedażnej.

Podatek za wynajem mieszkań w hotelach, pokojach umeblowanych itp. uchwalono w wysokości 20 roc. ceny wynajmu, pomimo energicznego sprzeciwu klubu PPS, który domagał się podatku, w wysokości 50 proc. opłaty za wynajem.

Podatek obrotowy uchwalono w wysokości pół proc., dodatek zaś do państwowego podatku przemysłowego w wysokości 25 proc. ceny patentu.

Podatek od spadków i darowizn uchwalono w wysokości 10 proc. podatku państwowego, dodatek miejski do opłat państwowych od patentów akcyzowych w wysokości 100 proc. podatku na wyrób trunków i 200 pr. na sprzedaż, przyczem hurtownicy płacą 148 zł. dodatku miejskiego.

Dodatek miejski od nieruchomości uchwalono w wysokości 25 pr. państwowego podatku, reasumcję zaś uchwał w sprawie opłat kancelaryjnych odłożono do następnego posiedzenia.

Opłaty mostowe uchwalono w następującej wysokości: auta ciężarowe z ładunkiem 40 gr. próżne oraz osobowe 25 gr., motocykle oraz pojazdy jednokonne 20 gr., parokonne 25 gr. konie, krowy, nierogacizna 20 gr., cielęta prosięta i t. p. 15 gr.

Dzierżawę opłat skarbowych uchwalono przeprowadzić drogą przetargu, przyczem licytacja rozpocznie się od 12 500 zł.

Sprawę wydzierżawienia prawa łowienia ryb w Przemszy wycofano, jako nie dającą żadnej korzyści.

Największą dyskusję wywołała sprawa podatku od lokali.

Klub PPS zgłosił, jak zwykle, niedorzeczny wniosek, zmierzający do obcięcia dochodu z tego źródła o połowę. Nawet wystąpienie p. prezydenta, który oświadczył, iż podobna polityka zemści się sromotnie na wnioskodawcach, którzy z jednej strony chcąc szczodrze sypać pieniędzmi miejskiemi na opiekę społeczną i inne cele, z drugiej zaś strony starają się uszczuplić źródła dochodu.

Dzięki właśnie takiej taktyce miasto straciło już około 40 tysięcy zł skutkiem wniosku socjalistów w sprawie zwolnienia artykułów żywnościowych od opłat przewozowych, co w rezultacie ma ten skutek, iż podatek pozostał w kieszeniach kupców, żywność zaś obsolutnie nie potaniała.

Po długich sporach wniosek przekazano komisji skarbowej, a gdy w wolnych wnioskach wypłynął wniosek w sprawie rewizji niefortunnego wniosku o zwolnienie produktów żywnościowych od opłat przewozowych lewica zaczęła opuszczać zebranie nie chcąc brać udziału w kompromitujących ją obradach, wobec czego p. przewodniczący o godz. 12 w nocy posiedzenie zamknął.

Kronika Zawiercia.

Doraźna pomoc dla bezrobotnych.

40000 zł. dla Zawiercia.

Wzrastająca z każdym dniem ilość bezrobotnych w Polsce skłoniła władze rządowe do wyasygnowania w trybie doraźnym większych sum pieniężnych na cele akcji pomocy bezrobotnym.

Ministerjum skarbu wyasygnowało onegdaj dyrekcji funduszu bezrobocia 1 500.000 zł., w celu powiększenia zasiłków pieniężnych dla bezrobotnych za miesiąc grudzień.

Ogólna suma zapomóg, która w najbliższych dniach będzie wypłacona oddziałom dyrekcji funduszu bezrobocia, we wszystkich miastach Rzeczypospolitej, wynosi około 6,000,000 złotych.

Niezależnie od powyższej sumy, Ministerjum pracy przekazało onegdaj do dyspozycji wszystkich samorządów w Polsce około 1 000,000 zł. na akcję żywnościową, prowadzoną we własnym zakresie przez samorządy miejskie.

Z powyższej sumy 40,000 zł. przeznaczyło Min. pracy na akcję żywnościową dla Magistratu m. Zawiercia, gdzie przed kilku dniami doszło — jak wiadomo — do burzliwych demonstracji bezrobotnych.

Nadzwyczajne posiedzenie Rady miejskiej.

Onegdaj wieczorem odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady miejskiej, zwołanej w sprawie upoważnienia magistratu do wystawienia weksla in blanco dla złożenia w Banku gospodarstwa krajowego tytułem gwarancji na pokrycie połowy należności za przyznany przez Min. pracy i opieki społecznej węgiel dla bezrobotnych. Z chwilą przekazania przez rząd części świadczeń dla bezrobotnych na samorządy miejskie wyłoniła się również sprawa zakupienia węgla dla bezrobotnych. Połowę należności za węgiel ten pokryje rząd, drugą zaś będzie musiało pokryć miasto. Na powyższy więc cel magistrat Zawiercia otrzymał kredyt z Banku gospodarstwa krajowego i tytułem zabezpieczenia musi magistrat złożyć Bankowi gwarancję wekslową. Dla bezrobotnych Zawiercia trzeba będzie sprowadzić 1300 ton węgla. W przybliżeniu więc weksel będzie opiewał na sumę około 9600 zł. Na porządku dziennym Rady był tylko ten jeden punkt, który bez dyskusji został uchwalony i na tem przewodniczący posiedzenie zamknął.

Inspekcja policji w Zawierciu.

W związku z sytuacją w Zawierciu przybyli wczoraj komendant okręgu p. inspektor Barwicz z Kielc, oraz delegat głównej komendy policji z Warszawy p. inspektor Galle, celem przeprowadzenia inspekcji policji pieszej i konnej stacjonującej w Zawierciu. Inspekcja wypadła zadawalniająco.

Obchód ku czci Bolesława Chrobrego w szkołach średnich w Zawierciu.

W ubiegłą niedzielę odbyła się w sali Domu ludowego Tow. Akc. „Zawiercie" o godz. 4 popoł. piękna uroczystość 900 setnej rocznicy koronacji wielkiego budowniczego Polski Bolesława Chrobrego, urządzona staraniem miejscowego koła Tow. nauczycieli szkół średnich i wyższych. W obchodzie brało udział gimnazjum męskie Tow. „Szkoła średnia" i gimnazjum żeńskie p. Malczewskiej, oraz zaproszone organizacje „Sokoła", miejscowych związków młodzieży chrześcijańskiej męskiej i żeńskiej.

Na nader urozmaicony program tej uroczystości złożyły się: 1) Słowo wstępne, które wygłosił ks. prof. B. Waizler. 2) Pieśń „Bogarodzica" wykonana przez chór mieszany uczniów i uczenic wspomnianych gimnazjów pod batutą p. prof. St. Rączki. 3) Odczyt historyczny p. prof. J. Dutkiewicza, w którym prelegent nadzwyczaj plastycznie uwydatnił postać wielkiego króla i jego państwowo twórcze znaczenia dla narodu naszego. 4) Dwie deklamacje poetyckie wykonane przez ucznia i uczenicę. 5) Dwie pieśni F. Nowosiejskiego wykonane przez tenże sam chór mieszany a to: „O święty kraju nasz" i „Marsz ochotnika polskiego". 6) Wyświetlenie kilkunastu przezroczy ilustrujących epokę panowania Chrobrego i pierwszych Piastów. 7) Dwie deklamacje prozaiczne, wyjęte ze Stasiaka „O śpiących rycerzach w Tatrach", wygłoszone przez uczniów.

Na zakończenie chór odśpiewał „Rotę" Konopnickiej, poczem uczestnicy, wśród których było również dużo rodziców uczniów i uczenic w podniosłym i uroczystym nastroju rozeszli się do domów.

Albumy do pocztówek i fotografji
Józef HLAWSKI
Sosnowiec, 3-go Maja 23 tel. 2 24
451

PRZEZ ŁZY I KREW

POWIEŚĆ.

(ciąg dalszy) 54)

— A! nie podobają ci się papier stufrankowe! Głupia! Myślisz, że ukradłem? Musiano ci pięknych ...czy nagadać na mnie, gdy zmie...łaś pieniądze na wsi, prawda?

— Prawda!

— Głupcy! Otóż tak, mam pieniądze i będę miał niedługo więcej!... będę miał zawsze! Wszystko z łaski dziewczynki, która jest tam na ...rze. Toteż trzeba dbać o nią, jak małą księżniczkę conajmniej! Oto wszystko, co mogę powiedzieć, Ma... Wierz mi jednak, że nie okradłem ani nie zabiłem nikogo: mówię dla spokoju twego sumienia, które ...potrzebnie się trwoży. Mała dziewczynka zostanie tutaj. Przez jakiś czas ...kt jej nie będzie widział, tylko my. ...e wyjdzie poza fermę. Będzie się bawiła z Jerzym w ogrodzie. Później, dla wszystkich, będzie uchodziła za biedną krewną, którą przygarnęliśmy. A teraz chodź ze mną! Trzeba zobaczyć, czy mała się obudziła i czy nie potrzebuje czego!

Marja poszła za Antonim.

— Wszystko jedno! — myślała — to nie jest sprawa czysta!

——

IV.

Przebudzenie Tereni.

— O! śliczna dziewczynka! — rzekła Marja — cudowne dziecko! Jakaż ona milut-a! a jaka dystyngowana! Napewno to musi być mała księżniczka!

Zacna istota stała chwilę w zachwycie przed tem dzieckiem, które Antoni sprowadził na fermę. Dzieckiem tem był nie kto inny, tylko Terenia; biedna Terenia, którą Roman Maquart spuścił z okna pokoju w oberży pod „Złotem Słońcem", za pomocą sznura.

Antoni działał wspólnie z Maquartem przy porwaniu dziewczynki. W ... zostawił powozik, wyna... ...; wsiadł na pierwszy po... ...no przybył na fermę.

P... nieobecność Marji położył Terenię, ciągle uśpioną, na łóżku Jerzego.

— Jak ona śpi! — mówiła Marja — ależ to nadzwyczajne!

— Co takiego?

— Możnaby rzec, że śpi snem nienaturalnym!

— Imaginacja! — rzekł Antoni, wzruszając ramionami. — Niedługo wyobrazisz sobie, że jest ona córką króla, że przebiła sobie rączkę wrzecionem i będzie spała sto lat, z woli wróżek, jak śpiąca w lesie zaczarowanym królewna, aż obudzi ją wkońcu syn królewski, zakocha się w niej i pojmie za żonę!... Moja Marjo, ty się nigdy chyba nie zmienisz! Wyobraźnia cię zgubi!

— Jaka ona ładna! — rzekła służąca, nie zważając na to, co mówi Antoni. — Jakie śliczne, jedwabiste włosy! Spojrzyjcie na te rączęta! Aniołek nie dziecko! Czy ona dawno już śpi?

— Od rana. Usnęła na moich rękach o świcie. Śpi mocno, bo zmęczona.

— A zdaleka ją przywieźliście?

— Ciekawska! Lecz to mogę powiedzieć: z Paryża.

Powiedział na traf, bez namysłu.

— Byłabym się założyła!

— Dlaczego?

— Ponieważ bije w oczy, że to dziecko nie pochodzi ze wsi. Jaką-to ma postawę! Dopiero Jerzy będzie zadowolony z takiej ładnej towarzyszki!

Antoni spojrzał na sługę z uśmiechem.

— Marjo, dlaczego ty nie poszłaś zamąż?

— Zabrzydka byłam. Ktoby mnie zresztą chciał? A dlaczego pytacie?

— Ponieważ stworzona jesteś na matkę.

Rozmowa ta została nagle przerwana.

Terenia poruszyła się na łóżku.

— Budzi się! — rzekła Marja. — Budzi się...

Antoni zadrżał: zbliżała się chwila niebezpieczna. Co powie dziewczynka, obudziwszy się i widząc koło siebie obce twarze?

— Tak, tak! — rzekł Antoni. — Obudzi się, a z pewnością jest głodna: trzeba przygotować filiżankę mleka!

— Macie rację! — rzekła Marja.

Zbiegła po schodach, Antoni zaś odetchnął, zostawszy sam. Umyślnie oddalił sługę. Chciał być sam z Terenią, kiedy ta się obudzi: nikt przynajmniej pierwszych jej słów nie będzie słyszał.

Marja nie myliła się. Terenia poruszyła się dlatego, że miała się obudzić. Otworzyła oczy, spojrzała dokoła, najpierw bez zdziwienia, lecz ujrzawszy Antoniego, przypatrywała mu się z ciekawością, nic nie mówiąc. Wreszcie uniosła się do połowy na łóżku, spojrzała raz jeszcze dokoła i nagle zawołała z przestrachem:

— Landry!

— Cicho! — rzekł Antoni. — Zaraz wróci...

— Gdzie on jest?

— Przygotowuje dla ciebie śniadanie.

— Ja chcę zaraz mojego tatusia Landry!

— Zobaczysz go za chwilę!

— Ja chcę go widzieć natychmiast! Nie znam pana!

(c. d. n.)

ś† p.

IRENA ŁEPKOWSKA

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami zasnęła w Bogu dnia 21 grudnia 1925 r przeżywszy lat 18.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Piłsudskiego 10 do kościoła parafialnego w Sosnowcu a po nabożeństwie na cmentarz miejscowy nastąpi dnia 24 go grudnia r.b. o godzinie 9 rano.

O czem zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

8461 Rodzice i siostra.

ZARZĄD TELEFONÓW MIEJSKICH

podaje do wiadomości PP. Abonentów, że

Spis Abonentów Sosnowieckich

(Sosnowiec, Będzin, Dąbrowa Czeladź, Sławków, Ząbkowice, Strzemieszyce i Kazimierz-Niemce)

już wyszedł z druku

i z dniem dzisiejszym jest rozsyłany.

Cena sprzedażna, tylko dla abonentów, wynosi 2 zł.

8562

Złe Trawienie

ZA ARCIE STOLCA

NADWERĘŻA

DUSZĘ i CIAŁO

Aptekarza R ch. Bra dta

Szwajcarskie Pigułki

Od 50 lat w całym świecie znany środek przeczyszczający

Działają łagodnie i skutecznie.

5790-2 DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH.

Bilety wstępu sprzedaje najtaniej

Drukarnia „ISKRY"

SOSNOWIEC—Dęblińska 1.

Telefon 73.

Ból głowy i migrene

24 usuwają

proszki z KOGUTKIEM

dla dorosłych.

Sprzedają apteki i składy apteczne

„Szwajcarskie gorzkie zioła"

(z kogutkiem)

znakomicie uiatwiają funkcje

organów trawienia.

Idealny srodek przy zaparciach i przeciwko otyłości. 493

Sprzedają apteki i składy apteczne

Choroby piersiowe są uleczalne!

Spytajcie się Swego Lekarza, a: ten wam potwierdzi, że

„Balsam Thiocolan-Age"

jest uznanym środkiem przeciwko chorobom płucnym

Zalecany przez poważ i lekarskie

„Balsam Thiocolan-Age"

leczy: bronchit, grużlicę, kaszel, kokusz, ulatwia wydzielanie się plwociny, wzmacnia organizm, po większa wagę ciała, obniża temperaturę ciała. 5782

Sprzedają apteki Skład główny apteka A. Gąseckiego w Warszawie

Fabryka wódek i likierów

WŁ. POSMYKIEWICZA

tel. 3-31. w SOSNOWCU, tel. 3-31.

poleca po cenach najprzystępniejszych swoje znane dobroci wódki czyste i wytrawne oraz likiery.

Hurtowa sprzedaż spirytusu monopolowego do celów domowo leczniczych.

8443-1

HEMOROJDY.

Czopki hemoroidalne Gąseckiego (z Kogutkiem) usuwają ból, pieczenie, swędzenie, zmniejszają guzy (żylaki).

Żądać w aptekach. 6035

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

10 groszy za wyraz.

Meble, otomany różne do wyboru za gotówkę i na raty Sosnowiec Pogoń, ulica Nowopogodska Nr 17. Bracia Antczak 7405-3

Sprzedam za bezcen 2 fotele z kanapą klubową, krytą skorą, taki komplet kryty gobeliną, otomana dywanowa, koszyki Częstochowa, Aleja II-ga 31, Lappe. 8365-1

Podarunek gwiazdkowy otrzyma każdy przy zakupie towaru od 5 złotych. S Cegłowski. 3-go Maja 11 8441-1

Do sprzedania sklep spożywczy od zaraz na dogodnych warunkach. Wiadomość „Iskra" Sosnowiec. 8464-2

Sprzedam plac w Ząbkowicach, dobry punkt Nower Dąbrowa, Sobieskiego 19. 8469-2

Dobermana rasowego kupię Wiek do 14 miesięcy. Sosnowiec, Konstantynowska Orędzki-Drogeija. 8455 2

Lokale.

10 groszy za wyraz.

Garaż na 7—8 samochodów lub na inne cele do wynajęcia w Będzinie. Wiadomość skład apteczny. B. Piłsudskiego Będzin, Kołłątaja 27. 845?-2

Nauka i wychowanie.

10 groszy za wyraz.

Stenografii wyucza wszystkich bezpłatnie, listownie: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39 8018-10

Różne.

10 groszy za wyraz.

Pana, który znalazł w przedziale kasy II w pociągu, zmierzającym do Katowic d. 16 bm scyzoryk z ołóweczkiem w pochewce skórzanej uprzejmie proszę o oddanie zguby do składu aptecznego W-go Jagiełłowicza w Sosnowcu. Jaworski. 8465

Zgubione dokumenty.

10 groszy za wyraz.

Total Stanisław zgubił odroczenie wojskowe, wydane przez PKU Będzin. 8419-1

Jozefat Scigaj zgubił dowód osobisty wydany przez starostwo Olkusz. 8441-2

Antoni Gaj zgubił dokument wojskowy, wydany przez PKU, Sosnowiec 8457

Herszlik Mec zgubił książkę wojskową wyd. przez PKU Będzin 8473-3

Wencel Stanisław zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez PKU Będzin, zamieszkały w Pekinie 8472-3

Kaczmarzykowi Janowi skradziono książeczkę kasy chorych, wydaną przez zw. „Sztaszic". 847?

Szlamie Leitnerowi skradziono portfel z pieniędzmi, oraz dowód osobisty, wydany przez starostwo Będzin, który unieważniam. 846?-1